

Niemcy: wzrost ekstremizmu politycznego

Kamil Frymark

Z opublikowanego 27 maja raportu MSW i Federalnego Urzędu Kryminalnego (BKA) wynika, że liczba przestępstw motywowanych politycznie wzrosła w Niemczech w 2019 r. o 14,2% r/r – z ok. 36 tys. do 41 tys. Więcej odnotowano ich tylko w 2016 r. Niezmiennie największą część tych czynów przypisywana jest motywacji prawicowej (ok. 22 tys., wzrost o 9,4%), natomiast największy przyrost odnotowano wśród aktów związanych z pobudkami lewicowymi (ok. 9 tys., wzrost o 23,7%). O ponad 33% (do ok. 1,6 tys.) zwiększyła się liczba przestępstw wobec polityków oraz urzędników. Raport wskazuje także na najwyższą w historii prowadzenia statystyk (od 2001 r.) liczbę przestępstw antysemickich – ok. 2 tys. (wzrost o 13%). Najwięcej wykroczeń dotyczy rozpowszechniania materiałów propagandowych i symboli zakazanych organizacji (ok. 40%, tj. ok. 16 tys.). Zmniejsza się natomiast liczba przestępstw z użyciem przemocy (o ok. 16%, do ok. 2,8 tys.). Mimo to w ub.r. doszło do trzech zabójstw i dziesięciu prób zabójstwa z pobudek politycznych, w znaczącej większości z rąk prawicowych ekstremistów. W reakcji na te wyniki minister spraw wewnętrznych Horst Seehofer (CSU) zapowiedział zaostrzenie prawa – wzmocnienie BKA i kontrwywiadu (BfV), zwiększenie nacisku na zwalczanie mowy nienawiści w Internecie oraz poprawę ochrony samorządowców i służb ratunkowych.

Komentarz

- Agresja wobec polityków i funkcjonariuszy państwowych nasila się co najmniej od 2016 r. MSW odnotowało wówczas ok. 400 ataków i rozpoczęło prowadzenie systematycznych statystyk. Najbardziej narażeni są politycy lokalni. Jak wynika z zeznań sprawców oraz raportu BKA z marca br. *Przestępczość w kontekście imigracji*, miał na to wpływ kryzys migracyjny i zaangażowanie węgł władz samorządowych, odpowiedzialnych za zapewnienie opieki uchodźcom. W 2015 i 2017 r. ofiarami prawicowych ekstremistów stali się nadburmistrzynie Kolonii (Nadrenia Północna-Westfalia) i burmistrz Alteny (Nadrenia Północna-Westfalia). Oboje przeżyli ataki nożownika. Wpływ na liczbę przestępstw miała także kampania wyborcza do parlamentów w Bremie oraz we wschodnich landach RFN w 2019 r. Do kolejnego wzrostu napięcia może dojść w 2021 r., na kiedy planowane są wybory do sześciu parlamentów krajowych oraz do Bundestagu.
- Wzrost liczby przestępstw motywowanych politycznie wzmocni krytykę wobec AfD; część jej członków powiązana jest z prawicowymi ekstremistami (co było szczególnie podkreślane po zabójstwie polityka CDU Waltera Lübckego w czerwcu ub.r.). Znane są też antysemickie wypowiedzi jej niektórych działaczy. Dane pokazują jednak, że AfD jest zarazem najczęściej atakowaną partią (m.in. ataki na biura czy niszczenie plakatów), co

przypisuje się lewicowym radykałom. Niejednoznaczność statystyk dotyczących przestępstw nie pozwala na obarczenie odpowiedzialnością konkretnej grupy (coraz większa część ataków jest niesklasyfikowana – wzrost o 45% wobec 2018 r., do ok. 6 tys.). Jest to wygodne dla wszystkich ugrupowań i pozwala na obwinianie politycznych rywali o wzrost ekstremizmu.

- Rząd planuje zaostrenie ustawy z 2017 r. (NetzDG) nakazującej administratorom portali społecznościowych blokowanie lub usuwanie mowy nienawiści. Nowelizacja ma zobowiązać ich do zgłaszania do BKA m.in. przypadków grożenia śmiercią i podżegania do nienawiści. Skalę problemu widać na przykładzie antysemityzmu – prawie połowy przestępstw na tym tle dokonuje się w Internecie. Co więcej, media społecznościowe zwiększają też możliwości organizacyjne ekstremistów.

Więcej na naszym kanale na YouTube: